

Sygn. akt I ACa 91/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Waldemar Kryślak /spr./
Sędziowie:	SA Marek Górecki SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. Z.**

przeciwko (...) **Szpitalowi (...) w K.**

przy interwencji ubocznej (...) **Spółki Akcyjnej**

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIII Wydział Cywilny z siedzibą

w Lesznie

z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt XIII C 746/10

1. oddala obie apelacje,

2. zasądza od pozwanego i interwenienta ubocznego na rzecz powódki 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga SSA Waldemar Kryślak SSA Marek Górecki

Sygn. akt I ACa 91/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu - Ośrodek Zamiejscowy w Lesznie zasądził na rzecz powódki K. Z. od pozwanego (...) Szpitala (...) w K. kwotę 69.740,27 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 64.500 zł od dnia 6 września 2010 r. i od kwoty 5.240,27 zł od dnia 23 grudnia 2010 r., a także comiesięczną rentę w wysokości 500 zł począwszy od miesiąca grudnia 2010 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zapłaty każdego z comiesięcznych świadczeń, w pozostałej zaś części powództwo oddalił i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił w motywach rozstrzygnięcia, że w okresie od 30 sierpnia do 16 września 2009 r. 77 - letnia powódka była leczona z powodu depresji w pozwanym (...)Szpitalu (...) w K.. W dniu 11 września 2009 r. upadła na sali szpitalnej z powodu zawrotu głowy. W toku przeprowadzonego po tym upadku badania lekarskiego nie stwierdzono u niej oznak złamań, zmieniono jej natomiast dawkowanie leków antydepresyjnych.

Dnia 16 września 2009 r. około godziny 6.00 rano w łazience powódka poślizgnęła się na śliskiej posadzce i ponownie upadła. W łazience tej w sposób nieergonomiczny była usytuowana umywalka, gdyż brak było z jej prawej i lewej strony przestrzeni 40 cm niezbędnych dla wykonania fizjologicznych ruchów rąk człowieka. W pobliżu umywalki nie było też poręczy zabezpieczających pacjentów przed upadkiem w razie utraty równowagi. Posadzka w łazience była zużyta, śliska, zwłaszcza po rozlaniu wody przez korzystających z umywalki. . W wyniku upadku powódka doznała złamań szyjki kości udowej lewej oraz podgłowego kości ramiennej lewej i końca dalszego kości promieniowej lewej.

Tego samego dnia powódka została przewieziona do Szpitala (...) w P., gdzie była hospitalizowana do dnia 14 października 2009 r. Przeszła tam zabieg zamkniętej repozycji złamania końca dalszego kości promieniowej lewej i unieruchomienia opatrunkiem gipsowym ramiennym. W dniu 21 września 2009 r. przeprowadzono u niej endoprotezo - plastikę bipolarną połowiczną stawu biodrowego lewego. Następnie powódka została poddana rehabilitacji, która była utrudniona ze względu na potrójne złamanie i związany z tym wysoki poziom odczuwania bólu. Większość czasu leżała, co spowodowało wystąpienie u niej odleżyn. Przeżywała dyskomfort związany z załatwianiem potrzeb fizjologicznych, musiała być pieluchowana.

Do 10 listopada 2009 r. powódka była rehabilitowana na Oddziale Rehabilitacyjnym Szpitala (...)w K.. Tam zaczęła poruszać się na wózku inwalidzkim, a następnie nauczono ją poruszać się najpierw o dwóch, a później o jednej kuli. Występował u niej lęk przed kolejnym upadkiem i samodzielnym poruszaniem się. Zgłaszała dolegliwości bólowe w obrębie kończyny górnej i stawu barkowego. Cierpiała też z powodu obrzęku i bólu lewej dłoni. W czasie leczenia rehabilitacyjnego stwierdzono u powódki zrost kostny w obrębie złamań kości lewej kończyny górnej, usunięto jej gips i zastosowano usprawnianie oraz naukę chodzenia. Nadal sama nie mogła korzystać z toalety.

W dniach od 19 stycznia do 19 lutego 2010 r. powódka przebywała w Zakładzie (...) w P., gdzie zastosowano u niej leczenie usprawniające i rehabilitację.

W następstwie wypadku doznała ona 47% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Aktualnie ma bliznę po cięciu długości około od 20 do 30 cm. Skarży się na bóle w obrębie biodra lewego, barku lewego, szybko się męczy, nie może samodzielnie chodzić, wymaga asekuracji osoby drugiej. Jej chód jest nieporadny, kaczkowaty, na szerokiej podstawie. Wymaga pomocy w elementarnych czynnościach życiowych. Przez część dnia opiekuje się nią opiekunka za wynagrodzeniem w wysokości 500 zł miesięcznie. Powódka musi być cały czas usprawniana. Jej rodzina zatrudniała masażystów i rehabilitantów. Wydatki na służące jej rehabilitacji kule pachowe wyniosły 120 zł, na rower treningowy 579 zł, a na krążek do ćwiczeń 41,27 zł.

Powódka ma troje dzieci. Liczyły one na to, że będzie ona mogła nadal mieszkać sama i w tym celu przystosowały jej mieszkanie do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Powódka jednak wymaga ciągłej opieki i pomocy i zamieszkuje u każdego z dzieci po 1/3 roku.

W dniu 4 lipca 2011 r. po oględzinach łazienki, w której powódka upadła dnia 16 września 2009 r. stwierdzono, że znajduje się ona w złym stanie technicznym, a mokra posadzka jest śliska nawet dla osoby w obuwiu.

Ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej pozwanego szpitala był (...) S.A. w W., który wstąpił do sprawy z interwencją uboczną.

W ocenie Sądu I instancji pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę na podstawie art. 430 k.c. w związku z art. 415 k.c., gdyż nie zapewnił jej właściwej opieki w czasie leczenia na oddziale szpitalnym. W łazience będącej miejscem upadku powódki nie zapewniono warunków do korzystania z niej przez ludzi starszych i chorych, którzy byli pacjentami pozwanego. Posadzka, zwłaszcza po zalaniu jej wodą, była śliska i tym samym niebezpieczna, a w łazience nie było wywieszonych żadnych tablic ostrzegawczych. Przed niebezpieczeństwem nie ostrzegał pacjentów też personel szpitala. Korzystając z umywalki w łazience powódka z zawrotami głowy pozostawała bez opieki. W pobliżu umywalki nie było odpowiednio zaprojektowanych poręczy umożliwiających podtrzymanie przy wykonywaniu przez pacjentów obrotu w celu wyjścia z łazienki. Umywalka, z której korzystała powódka, była usytuowana nieergonomicznie. Zarówno za stan techniczny łazienki, jak i za zapewnienie bezpiecznego korzystania z niej odpowiadał personel pozwanego. Również on ponosi odpowiedzialność za brak ostrzeżeń i nadzoru nad pacjentką podczas porannej toalety. Personelowi szpitala przypisać należy winę nieumyślną w postaci niedbalstwa polegającego na tym, że nie przewidywał on możliwości upadku pacjenta na śliskiej posadzce, choć mógł i powinien tę okoliczność przewidzieć. Personel pozwanego nie zachował wymaganej, zgodnie z przepisem art. 355 k.c. staranności w opiece nad pacjentem. Zdaniem Sądu I instancji, było kilka sposobów starannego działania, które pozwoliłyby uniknąć zdarzenia. Sąd wskazał tu na możliwość przeprowadzenia remontu łazienki tak, aby spełniała ona wszystkie standardy bezpiecznego użytkowania, na celowość wywieszenia ostrzeżeń o śliskiej posadzce, stosowanie ostrzeżeń ustnych przez lekarzy i pielęgniarki, wprowadzenie wymogu używania przez pacjentów specjalistycznego obuwia i wreszcie wzmoczenie nadzoru nad pacjentami korzystającymi z łazienki. Sąd I instancji w szczególności podniósł, że już pierwszy upadek powódki na sali szpitalnej w dniu 11 września 2009 r., winien spowodować wzmoczoną opiekę nad nią ze strony personelu pielęgniarskiego. Stan techniczny łazienki oraz opisane wyżej zaniedbania w opiece nad pacjentami w pozwanym szpitalu były przyczyną upadku powódki w łazience. Natomiast skutkiem były stwierdzone u niej obrażenia.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków upadku, prognozy na przyszłość i wiek poszkodowanej, żądana przez nią na podstawie art. 445 § 1 k.c. suma zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 64.500 zł. nie była wygórowana i powództwo w tej części zdaniem Sądu pierwszej instancji należało uwzględnić. O odsetkach od sumy zadośćuczynienia Sąd ten orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c., zasądzając je od dnia, w którym doszło do posiedzenia po wezwaniu przez powódkę pozwanego do próby ugodowej w zakresie tego roszczenia do wysokości sumy 86.000 zł. zadośćuczynienia.

Także roszczenie z żądaniem zwrotu kosztów nabycia roweru treningowego, kul pachowych i krążka do ćwiczeń znajdowało oparcie w przepisie art. 444 § 1 k.c. i należało je uwzględnić w całości, do wysokości wydatków łącznych w tym zakresie wynoszących 740,27 zł, z odsetkami ustawowymi wymagalnymi po 14 dniach od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Sąd pierwszej instancji oddalił natomiast roszczenie powódki z żądaniem zwrotu kosztów zakupu specjalistycznego materaca przeciwoślizgowego oraz środków opatrunkowych i przeciwoślizgowych w wysokości 410 zł, uznając wydatki te za nieuzasadnione.

W następstwie wypadku z dnia 16 września 2009 r. doszło do zwiększenia potrzeb powódki o kwotę stanowiącą wysokość 500 zł miesięcznie wydatków na wynagrodzenie jej opiekunki i na podstawie art. 444 § 2 k.c. należała jej się comiesięczna renta z tego tytułu w wymiarze 500 zł. począwszy od dnia 1 marca 2010 r., kiedy to powódka zakończyła leczenie szpitalne i zaczęła korzystać z pomocy opiekunki. Za okres od dnia 1 marca 2010 r. do 30 listopada 2010 r. rentę tą Sąd pierwszej instancji skapitalizował zgodnie z żądaniem pozwu i zasądził z tego tytułu w punkcie 1 wyroku kwotę 4.500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 grudnia 2010 r., po 14 dniach od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Należną od grudnia 2010 roku rentę w wymiarze 500 zł. miesięcznie Sąd Okręgowy zasądził z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności poszczególnych comiesięcznych świadczeń, oddalając dalej idące roszczenie o rentę.

Sąd I instancji oddalił też roszczenie powódki o zwrot kosztów zakupu pieluch w wysokości 142,85 zł miesięcznie, zarzucając, że roszczenie to nie zostało wykazane.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli pozwany i występujący po jego stronie interwenient uboczny.

Pozwany, jakkolwiek wskazał, że zaskarża wyrok w całości, to jednak zmierzał do jego zmiany i oddalenia powództwa w części uwzględniającej roszczenia powódki oraz zasądzenia od niej zwrotu kosztów procesu, ewentualnie do uchylenia w tym zakresie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego. Zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału w szczególności przez przyjęcie, że upadek powódki nastąpił w związku z brakiem „przewidywania możliwości upadku pacjenta na śliskiej posadzce”, naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że roszczenie o rentę w wysokości po 500,00 zł miesięcznie zostało przez powódkę udowodnione, a także naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 415 i art. 445 § 1 k.c.

Z kolei interwenient uboczny, który także wskazywał, że zaskarża wyrok w całości, w rzeczy samej domagał się jego zmiany w części uwzględniającej roszczenia powódki i oddalenia w tym zakresie powództwa oraz o zasądzenia od powódki kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie zaś wnosił o uchylenie w tym zakresie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego. Zarzucił naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że powódka udowodniła „zasadność” roszczeń oraz naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 430 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c., art. 444 § 2 k.c. i art. 481 k.c. poprzez przyjęcie, że doznanie przez powódkę podczas pobytu w pozwanym szpitalu obrażeń ciała nastąpiło na skutek niedochowania należytej staranności w opiece nad pacjentem przez personel medyczny i przyznanie jej zadośćuczynienia oraz renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie rażąco zawyżonej i nieadekwatnej do doznanej krzywdy oraz wadliwe zasądzenie odsetek ustawowych za czas poprzedzający wyrokowanie, kiedy doszło dopiero do ustalenia wysokości zadośćuczynienia, renty i odszkodowania.

Powódka wniosła o oddalenie obu apelacji i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do nieporadnie sformułowanych w obu apelacjach zarzutów zwalczających podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, nie do przyjęcia było stanowisko skarżących, że do upadku powódki w szpitalnej łazience doszło z przyczyn przez pozwanego niezawinionych. Lecząc na schorzenia neuropsychiatryczne także pacjentów w podeszłym wieku z zaburzeniami równowagi i z użyciem leków psychotropowych, jak powódkę w wieku 77 lat cierpiącą na dolegliwości depresyjne, która wcześniej już wykazała niesprawność ruchową, przewracając się na sali szpitalnej, pozwany nie może nie zadbać o ich bezpieczeństwo, w szczególności w takich sprzyjających wypadkowości miejscach w razie utraty równowagi, jak łazienki z umywalkami i prysznicami. Zdrowy rozsądek i dbałość o zdrowie osób chorych nakazują, by miejsca takie były dostosowane do potrzeb pacjentów niepełnosprawnych i tych, z zaburzeniami ruchowymi oraz równowagi, odpowiednimi uchwytemi i poręczami, a nade wszystko sprzątane w sposób zapobiegający ryzyku poślizgnięcia się pacjenta na mokrej posadzce z płytek ceramicznych. Chorzy też, u których wcześniej wystąpiły zaburzenia równowagi, winni być poddani szczególnemu nadzorowi i opiece podczas korzystania z urządzeń szpitala, nie przystosowanych do potrzeb pacjentów niepełnosprawnych w szerokim tego pojęcia znaczeniu, a w szczególności z racji wieku i choroby zniepełniających. Zaniechanie, polegające na niezapewnieniu pacjentowi bezpiecznych warunków przebywania w szpitalu i opieki, należy ocenić jako niedopełnienie przez osoby zarządzające szpitalem i jego personel obowiązków zachowania należytej staranności przy wykonywaniu swoich funkcji, które uzasadnia odpowiedzialność pozwanego szpitala na podstawie art. 416 k.c., a z racji relacji zwierzchnictwa i podporządkowania na podstawie art. 430 k.c. w związku z art. 415 k.c.

Zwalczając wysokość przyznanego powódce na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia w kwocie 64.500 zł, apelujący nie wykazywali, by z punktu widzenia stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków czynu niedozwolonego, prognoz na przyszłość i wieku pokrzywdzonej, było ono rażąco wygórowane. Stąd nie sposób było podjąć z zarzutami apelacji w tym zakresie merytorycznej polemiki. Skarżący nie wykazali w szczególności, by wysokość zadośćuczynienia była rażąco wygórowana w stosunkach społecznych z chwili przekształcenia tego zobowiązania z bezterminowego, w zobowiązanie terminowe po wezwaniu przez wierzycielkę dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.), co miało ich zdaniem uzasadniać zasądzenie odsetek ustawowych od tego świadczenia dopiero od daty wyrokowania. Orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego, wobec czego zasadnie Sąd pierwszej instancji zasądził odsetki od zadośćuczynienia od daty wcześniejszej, niż data wyrokowania, skoro stosowne wezwanie do zapłaty pozwanego nastąpiło w okresie, w którym wobec umiarkowanego poziomu inflacji odsetki za opóźnienie nie spełniały już swojej waloryzacyjnej funkcji i nie mogły doprowadzić do dysproporcji świadczenia.

Nietrafnie też apelujący zakwestionowali ocenę materiału dowodowego, zarzucając w szczególności wadliwe wyprowadzenie wniosków o zasadności domagania się przez powódkę zwrotu kosztów nabycia urządzeń do rehabilitacji w kwocie 740,27 zł oraz comiesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 500,00 zł. Z zaofiarowanych przez powódkę dowodów z załączonych do pozwu rachunków, dokumentacji medycznej, oświadczenia opiekunki o wysokości pobieranego wynagrodzenia oraz dowodu z przesłuchania powódki w charakterze strony, a nadto z zeznań jej dzieci i lekarzy przesłuchanych w charakterze świadków, przekonywające były wnioski, że wydatki na nabycie sprzętu rehabilitacyjnego i opiekę pokrzywdzona poniosła i ponosi, a jej roszczenia w tym zakresie znajdują usprawiedliwienie w przepisie art. 444 §§ 1 i 2 k.c.

Z tych względów, przyjmując za własne wyczerpujące ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny przyjął je za podstawę własnego rozstrzygnięcia i pozbawione uzasadnionych podstaw apelacje pozwanego i interwenienta ubocznego oddalił na podstawie art. 385 k.p.c., rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą opierając na przepisach art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na tej podstawie do zwrotu przez apelujących powódce zasądzić należało wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.700 zł określone zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349).

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga SSA Waldemar Kryślak SSA Marek Górecki